

Maj MAŁŻEŃSTWO I RODZINA

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.
Ześlij, o Panie, swego Ducha, na wszystkich małżonków.
Umacniaj ich miłość i wierność.
Obdarzaj ich upragnionym potomstwem
i wspieraj w tworzeniu szczęśliwej rodziny.

Patron dnia nowenny - Bł. Salomea

Niezwykłe życie bł. Salomei było przeniknięte wyjątkowym szacunkiem wobec sakramentu małżeństwa i wielką troską o życie rodzinne. Salomea była córką księcia krakowskiego Leszka Białego. Przyszła na świat około 1212 roku i została ochrzczona przez bł. Wincentego Kadłubka. W wieku zaledwie sześciu lat została zaręczona z księciem węgierskim, a od 1215 roku królem halickim, Kolomanem, bratem św. Elżbiety. Rychły ślub miał utrwalić przymierze i przyjaźń polsko-węgierską. Salomea wraz z Kolomanem postanowili od początku wieść małżeńskie życie w czystości, powstrzymując się od współżycia płciowego. W roku 1219 księżna zasiadła z mężem na tronie balickim, choć zapewne nie była wówczas koronowana. Po klęsce w bitwie z wojskami księcia Nowogrodu i pobycie w niewoli, powróciła z mężem na Węgry. Tam prowadziła pełen umartwienia i modlitwy żywot, oddając się rozmyślaniam i pokucie. Po mianowaniu Kolomana rządcą Sławonii, Dalmacji i Kroacji, Salomea podjęła tam wraz z nim szeroko zakrojoną działalność misyjną i apostołską. Z czułością i serdecznością wychowywała na węgierskim dworze Kingę, późniejszą swoją bratową i świętą. Gdy w 1241 roku Koloman został zabity przez wojska tatarskie, Salomea, wróciła do Polski i postanowiła wieść życie zakonne, jako pierwsza polska klaryska, w ufundowanym przez jej brata, księcia Bolesława Wstydlivego klasztorze w Zawichoście. Po piętnastu latach z obawy przed najazdami tatarskimi, klasztor klarysek przeniesiono do Skały pod Krakowem. Z macierzyńską troską Salomea starała się o uposażenie klasztoru w kosztowne paramenty i księgi. Zmarła w opinii świętości 17 listopada 1268 roku w Skale i początkowo została pochowana pod kościołem na Grodzisku, a niebawem jej doczesne szczątki przeniesiono do krakowskiego kościoła Franciszkanów, gdzie spoczywają do dzisiaj. W roku 1673 Stolica Apostolska zatwierdziła kult bł. Salomei.

Kontekst historyczny okresu zaborów

W XIX i na początku XX w. nastąpiła wielka transformacja polskiego społeczeństwa związana ze zniesieniem na wsi poddaństwa i pańszczyzny, uwłaszczeniem chłopów, rozwojem przemysłu i miast, powstaniem nowych warstw (robotników) oraz podwojeniem się liczby ludności na ziemiach polskich. Te przemiany wywarły wielki wpływ na polskie małżeństwa i rodziny oraz ich codzienne życie. Ubóstwo znacznej części ludności wiejskiej zmuszało ją do migracji w poszukiwaniu pracy do powstających ośrodków przemysłowych i rozrastających się miast. W nowych warunkach dotychczasowe tradycyjne ramy życia ulegały poważnej erozji. Ze względu na biedę w rodzinach robotniczych kobiety musiały podejmować ciężką pracę w zakładach przemysłowych, głównie włókienniczych, co niekorzystnie odbijało się na życiu rodzinnym, wychowaniu dzieci, a przy osłabieniu wiary i praktyk religijnych do moralnego zachwiania wielu rodzin, a nawet ich rozpadu. Tworzyły się też nieformalne związki bez sakramentu małżeństwa. W miastach wiele dzieci było porzucanych, a wskutek dużej śmiertelności i nagminnych wypadków w pracy, była w polskim społeczeństwie spora grupa sierot zdana niemal wyłącznie na pomoc ze strony instytucji kościelnych i ludzi dobrej woli. W tej sytuacji Kościół polski mocno podkreślał, że fundamentem narodu są sakramentalne małżeństwa i rodziny oparte na katolickich zasadach i wartościach. Niektóre z założonych w XIX w. zgromadzeń zakonnych, np. Nazaretanki, Sercanki, Służebniczki, podejmują

modlitwę i działania na rzecz odnowy religijnej i moralnej polskich rodzin, które na rozmaity sposób wspierają, a także troszczą się o sieroty, dzieci i młodzież. Dzięki mądrej i wytrwałej pracy duszpasterskiej, opiekuńczej, charytatywnej i patriotycznej duchowieństwa na Górnym Śląsku górnicy i robotnicy hut i fabryk nie stracili więzi z Kościołem, a ich rodziny trwały mocno przy polskości i wierze katolickiej. Śląskie małżeństwa i rodziny integrował też rozwijający się kult Matki Bożej Piekarskiej, który nabrał nowej dynamiki społecznej w wyniku duszpasterskiej działalności ks. Jana Alojzego Ficka, „apostoła Śląska”, tamtejszego proboszcza (1826-1862).

Myśli do homilii

1. *Słowo na temat czytań mszalnych.*

2. Przeżywamy kolejny dzień modlitwy za Ojczyznę w związku z jubileuszem odzyskania niepodległości i przeżyciem beatyfikacji Hanny Chrzanowskiej. W tym miesiącu świętujemy uroczystość Zesłania Ducha Świętego, więc nasza modlitwa do Niego jest szczególnie intensywna. Prosimy, aby zstąpił i odnowił oblicze ziemi. Modlimy się z Maryją i Apostołami, którzy w Wieczerniku przygotowywali się na przyjęcie daru Ojca. Gdy Duch Święty zstąpił w postaci ognistych języków, życie Apostołów się odmieniło. Stali się zdolni do tego, aby pójść na cały świat i wypełnić powierzona im misję.

My również zostaliśmy napełnieni Duchem Świętym. Zstąpił On na nas, gdy przyjmowaliśmy sakrament chrztu, a następnie, gdy biskup udzielał nam sakramentu bierzmowania. W tym roku, realizując program duszpasterski Episkopatu Polski, odnawiamy w sobie wiarę w to, że „jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Nikt nie jest pozbawiony Jego obecności i Jego łaski. Dzięki Niemu trwamy na modlitwie i staramy się być świadkami Chrystusa w codziennym życiu.

3. Prowadzeni przez Ducha Świętego podejmujemy w ramach „Jubileuszowej Nowenny” gorącą modlitwę w intencji małżeństw i rodzin. Z troską i miłością patrzymy na ludzi młodych, którzy rozpoczynają życie małżeńskie, pełni pięknych marzeń i z ufnością spoglądający w przyszłość. Ogarniamy modlitwą małżeństwa, które są wierne pierwotnej miłości i tworzą szczęśliwą rodzinę. Z wiarą polecamy Bogu tych małżonków, których miłość osłabła i przeżywają trudne chwile. Pamiętamy również o tych, którzy pozostali w stanie wdowieństwa, gdyż ich współmałżonek odszedł już z tego świata.

Przeżywając jubileusz odzyskania niepodległości spoglądamy w przeszłość. Patronką tego dnia nowenny jest bł. Salomea. W tym roku przypada jubileusz 750-lecia jej śmierci. Wpatrujemy się w jej piękne życie (patrz: „Patron dnia nowenny”) i wspominamy również jej niezwykłą rodzinę. Św. Jan Paweł II w czasie kanonizacji św. Kingi w Starym Sączu, dnia 16 czerwca 1999, mówił: „W przedziwny sposób tego zbawiennego promieniowania świętości zaznała w swoim życiu św. Kinga począwszy od dnia narodzin. Przyszła bowiem na świat w węgierskiej, królewskiej rodzinie Beli IV z dynastii Arpadów. Królewski ten ród z wielką troską pielęgnował życie wiary i wydał wielkich świętych. Z niego pochodził św. Stefan, główny patron Węgier, i jego syn, św. Emeryk. Szczególne zaś miejsce pośród świętych z rodziny Arpadów zajmują kobiety: św. Władysława, św. Elżbieta Turyńska, św. Jadwiga Śląska, św. Agnieszka z Pragi i wreszcie siostry Kingi - św. Małgorzata i bł. Jolanta. Czyż nie jest oczywiste, że światło świętości tej rodziny prowadziło Kingę do świętego imienia Bożego? Czy przykład świętych rodziców, rodzeństwa i krewnych mógł pozostać bez śladu w jej duszy?”

4. Wspominamy również wielki wysiłek duszpasterski Kościoła, prowadzony w okresie rozbiorów, aby wspierać małżonków i rodziców w ich codziennym życiu i trudnościach wychowawczych (patrz: „Kontekst historyczny”).

5. Przeżywamy czas dziękczynienia za beatyfikację Hanny Chrzanowskiej. Wydarzenia to jednoczy Kościół krakowski, a w pewnym stopniu również Kościół w całej Polsce, wokół tej niezwykłej postaci. Jednym z głównych obszarów jej działania, była pomoc chorym, leżącym w domach. Umocnieni jej przykładem i wsparci jej wstawiennictwem, chcemy z jeszcze większą miłością troszczyć się nawzajem o siebie, szczególnie gdy ktoś jest dotknięty chorobą, bezrobociem lub innymi trudnościami. To ważna część naszego rodzinnego życia. Nie ma rodzin, w których nie byłoby żadnych problemów. Hanna Chrzanowska uczy nas wrażliwości na drugiego człowieka, najpierw tego najbliższego, z którym jesteśmy na co dzień, ale także na tego, który być może jest dotknięty chorobą lub cierpieniem w dalszej rodzinie lub w sąsiedztwie.

Modlitwa powszechna

Miłosiernego Boga, który przez tak liczne wieki otaczał opieką naszą Ojczyznę, prosimy o błogosławieństwo dla nas i całego świata.

1. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Udziel pasterzom Kościoła mocy słowa i świętości życia.

2. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Obdarz Polaków darem jedności w trosce o dobro całego narodu.

3. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Umocnij miłość małżonków i błogosław im trudzie wychowania dzieci.

4. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Odnów naszą gorliwość w niesieniu pomocy chorym i potrzebującym.

5. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Przyjmij naszą modlitwę za tych, którzy oddali życie za wolność.

6. Ojcze niebieski, ześlij swego Ducha i odnow oblicze tej ziemi. Pomóż nam kroczyć tą drogą, którą szli święci i błogosławieni.

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący, wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Rozważania różańcowe

Maj jest miesiącem szczególnie poświęconym czci Maryi. Ona, poddając się w pełni działaniu Ducha Świętego, stała się według ciała Matką Syna Bożego, a współpracując z dziełem Zbawiciela, dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich, Matką Kościoła. Jest więc rodzicielką w podwójnym znaczeniu tego słowa. Jest też małżonką świętego Józefa. Przeżywając dalszy ciąg nowenny, z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę, rozważamy tajemnice radosne różańca. W tej modlitwie towarzyszy nam błogosławiona, żyjąca w ciężkim okresie zaborów, Celina Borzęcka – żona i matka rodziny, wdowa i zakonnica, współzałożycielka wraz z córką Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstank. Przez jej przyczynę dziękujemy Bogu za rodziny i małżonków, którzy już doszli do nieba i za tych koczujących wspólną drogą do świętości. Prośmy o nawrócenie dla tych, którzy zbczyli z Bożej ścieżki, o umocnienie dla przeżywających trudne chwile. Prośmy, aby każda rodzina w naszym kraju była Bogiem silna.

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Maryjo, jako młoda dziewczyna rozmiłowana w modlitwie, mimo obyczajów panujących we współczesnej kulturze, pragniesz pozostać dziewicą. Jednak zgodnie z wolą rodziców przyjmujesz zaręczyny Józefa. Boży plan na Twoje życie rozjaśnia się dopiero w momencie zwiastowania. Anioł wyjaśnia Ci, że mocą Ducha Świętego, staniesz się Matką Boga. Pokornie przyjmujesz to zaproszenie.

Błogosławiona Celina Borzęcka nie od razu zrozumiała Bożą wolę. Odczuwającej powołanie do życia konsekrowanego dziewczynie zostaje obwieszczona decyzja rodziców, zgodnie z którą ma wyjść za mąż. Początkowo przyjmuje ją ze smutkiem i łzami, ale po odprawieniu rekolekcji odkrywa, że małżeństwo jest częścią Bożego planu względem niej. Ufna modlitwa towarzyszy jej przez lata bycia żoną i matką, a szczególnie wówczas, gdy dwukrotnie radość z narodzin dzieci szybko gaszona jest przez żal po ich śmierci. Nie traci nadziei także wtedy, gdy zostaje aresztowana i uwięziona za pomoc, udzielaną powstańcom walczącym o niepodległość jej ukochanej Polski.

Matko Boża, ucząca nas w modlitwie szukać zrozumienia, z ufnością przyjmująca i odważne realizująca Boże zamiary, prosimy Cię błogosław ludziom młodym, aby bez lęku wstępowali w święte związki małżeńskie. Niech przez złożoną przysięgę promienieją miłością aż do śmierci. Niech będą dla

siebie wzajemną pomocą i wsparciem w trudnych okolicznościach życia. Wspieraj kobiety, które mają trudności z zajściem w ciążę i te pary, które przeżyły ciężkie doświadczenie utraty dziecka.

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Maryjo, z natchnienia Ducha Świętego pośpiesznie udajesz się w górską krainę do miasteczka Ain Karim, aby podzielić się z bliskimi okazaną Ci łaską. Niosąc w swym łonie początek zbawienia, jako Zorza Poranna obdarzasz ich radością spełniania się Bożych obietnic. Pomagasz w domowych obowiązkach krewnej, która mimo podeszłego wieku i wieloletniej niepłodności, teraz znajduje się w stanie błogosławionym.

Błogosławiona Celina Borzęcka także zaznaje radości i trosk życia rodzinnego. Trwa przy boku męża, gdy ulega on atakowi paraliżu i traci władzę w nogach. Przez pięć lat troskliwie się nim opiekuje, wspiera duchowo, pociesza, szukając lepszej możliwości leczenia, zmienia wraz z rodziną, miejsce zamieszkania. W spisany przed śmiercią testament Józef zaświadczy o miłości, bohaterstwie, odwadze i roztropności swojej żony. Po jego odejściu Celina poświęci się wychowaniu córek, a w późniejszych latach, mimo rozlicznych zakonnych obowiązków, będzie przy starszej, gdy przyjdą na świat jej dzieci. Będzie starała się być dobrą babcią dla swoich pięciorga wnucząt.

Królowo Apostołów, uczysz nas, że rodzina powinna być pierwszym miejscem głoszenia i wypełniania ewangelii. Otwórz serca małżonków na dar nowego życia. Niech z miłością i w wierze wychowają otrzymane od Boga potomstwo. Wspieraj tych, którzy mają problemy z koncepcją lub przeżyli ciężkie doświadczenie utraty dziecka.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Maryjo, Twojej matczynej miłości do Syna od momentu poczęcia, nie można porównać z miłością żadnej innej matki. Kochasz niepokalanym sercem. Pan uczynił Ci wielkie rzeczy i porodził Syna Bożego, współistotnego Ojcu niebieskiemu. Kładziesz swoje Dziecię w żłobie w ubogiej stajni. Pozostaniesz przy Nim przez wszystkie dni aż do Jego śmierci. On umierając na krzyżu uczyni Cię Matką Kościoła.

Zgodnie z pragnieniem z młodości błogosławiona Celina, po śmierci męża, nie tylko wkracza na drogę życia konsekrowanego, ale zakłada drugą rodzinę – rodzinę zakonną. Jej owocem były i są setki siostr zmartwychwstańek, mające kilkadziesiąt domów na trzech kontynentach. Mierząc się z trudnościami towarzyszącymi tworzeniu nowego zgromadzenia, w swoim dzienniku zapisze słowa: „Myślałam, że w oschłości trwać będę przy Mszy świętej, gdyż taką mnie Pan Jezus od dawna chce mieć, odbierając mi wszelką słodycz w modlitwie. Gdy w jednej chwili uczułam w duszy obojętność pod względem natury dla dzieci moich, mogłam zrozumieć, że dusze powierzone mi przez Boga niemniej mnie obchodzą i jakbym objęła dusze moich dzieci nadnaturalną Miłością Bożą”.

Matko Kościoła, uczysz nas, że dla Boga więzi duchowe są ważniejsze od tych cielesnych. Prosimy Cię, błogosław wszystkim rodzinom zakonnym w naszej Ojczyźnie i obdarzaj je licznymi i dobrymi powołaniami. Błogosław wszystkim osobom, które podejmują i wspierają dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Maryjo, bez śmierci wysłużyłaś sobie palmę męczeństwa. Już zanosząc swojego Syna do świątyni Jerozolimskiej, aby przedstawić Go Bogu, z ust Symeona słyszysz słowa: „A Twoją duszę miecz przeniknie”. Także prorokini Annie, podeszłej w latach córce Fanuela, Duch Święty objawia wspaniałość dokonujących się wydarzeń. On jest natchnieniem proroków i siłą męczenników.

Warto o tym pamiętać wsłuchując się w słowa Benedykta XVI wypowiedziane **w czasie modlitwy „Anioł Pański”** w dzień po beatyfikacji **bl. Celiny**: „Oprócz męczeństwa krwi istnieje nie mniej znaczące „męczeństwo bezkrwawe” - jak w życiu Celiny Chłudzińskiej-Borzęckiej, żony, matki rodziny, wdowy i zakonnicy (...): to jest milczące lecz heroiczne świadectwo wielu chrześcijan, którzy bezkompromisowo żyją Ewangelią, wypełniając swe obowiązki i hojnie służą ubogim. To męczeństwo w codziennym życiu stanowi świadectwo jak nigdy dotąd istotne w sekularyzowanym społeczeństwie naszych czasów. Jest to pokojowy bój o miłość, który każdy chrześcijanin powinien niestrudzenie toczyć. To bieg, by szerzyć Ewangelię, angażujący aż do śmierci”.

Królowo Męczenników, uczysz nas wsłuchiwać się i wypełniać słowa Ducha Świętego, także te wypowiedziane przez usta innych ludzi. Prosimy Cię za osoby starsze żyjące w naszym kraju, aby zawsze

doświadczali szacunku, opieki i miłości pozostałych członków rodziny. Ochroń ich przed cierpieniem samotności i pozwól służyć na miarę zdrowotnych możliwości.

5. Znalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni

Maryjo, mieszkałaś z rodziną w Nazarecie. Wychowując z Józefem Syna w tradycji żydowskiej, zabieracie Go na pielgrzymkę do stolicy swojego kraju, gdzie znajdowała się świątynia, najważniejsze miejsce kultu. Dane jest Wam przeżyć chwile bolesne, gdy na trzy dni tracicie Jezusa z oczu. Zaś po odnalezieniu Syna w świątyni słyszycie z Jego ust niezrozumiałe słowa: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”

Błogosławiona Celina, pomimo wielu przeciwności, całe życie spędziła w sprawach Ojca. Choć częściowo poza ojczystą ziemią, zakładając zgromadzenie przebywała w Rzymie, jej najgłębszym pragnieniem i celem było apostołstwo w Polsce. Wierzyła, że jest ona zdolna zmartwychwstać, także z niewoli politycznej, tylko mocą odrodzenia moralnego. Jej pragnienie ulega realizacji gdy zakłada kolejne domy: w Kętach, Częstochowie i Warszawie. Siostry zmartwychwstanki podejmują katechizację, naukę dzieci i młodych dziewcząt oraz pracę w parafiach. Właśnie owo powiązanie służby Bogu z pracą dla dobra Ojczyzny stało się wyróżnikiem zmartwychwstank.

Królowo Polski, oto my, dzieci narodu polskiego i Twoje dzieci, w Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu. Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do bram ojczyzny niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego.

Dziękczynienie za świadków w czasach walki o niepodległość

Przeżywając czwarty dzień Jubileuszowej Nowenny, dziękujmy Bogu, w Trójcy Świętej Jedynemu, za tych naszych braci i siostry, którzy w okresie walki o niepodległość w sposób szczególny dbali o to, by polskie małżeństwa i rodziny były silne Bogiem i bogate w polską tradycję i kulturę.

1. Boże, Ojcze, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za błogosławioną Marcelinę Darowską, wzorową żonę i matkę. Po śmierci męża, wraz z Józefą Karską, założyła Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Papież Pius IX błogosławiąc temu dziełu, powiedział: „To zgromadzenie jest dla Polski”. Zgromadzenie od początku miało charakter wychowawczy. Bł. Marcelina wiedziała, że przyszła wolna Ojczyzna będzie silna, siłą tworzących ją rodzin, a dobre rodziny mogą budować jedynie mądre, żyjące blisko Boga i właściwie wykształcone kobiety. Wprowadziła nowatorską wówczas zasadę indywidualizacji w nauczaniu.

Aklamacja: Dziękujemy Ci, Boże lub śpiew: Ojcze, chwała Tobie.

2. Boże, Ojcze, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za błogosławioną Celinę Borzęcką, mądrą, odważną, pełną miłości i roztropności żonę i matkę. Po śmierci męża, wraz z córką Jadwigą założyła ona Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Kościele, którego zadaniem było prowadzenie szkoły dla dziewcząt, przyszłych dobrych żon i matek, których będzie potrzebowała wolna Ojczyzna.

Aklamacja lub śpiew.

3. Boże, Ojcze, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za Antoniego i Józefinę Ledóchowskich, rodziców św. Urszuli założycielki Sióstr Urszulanek SJK i bł. Marii Teresy nazywanej „Matką Afryki”. To oni, a zwłaszcza matka Józefina z pochodzenia Szwajcarka, byli pierwowzorem dla słów wypowiedzianych przez ich świętą córkę: „Na kolanach świętych matek wychowują się święci. Na kolanach matki, przy sercu matki dziecko najpewniej, najlepiej uczy się kochać Pana Jezusa”.

Aklamacja lub śpiew.

4. Boże, Ojcze, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za św. Zygmunta Gorazdowskiego, który założył pierwszy na ziemiach polskich zakład dla samotnych matek i porzuconych niemowląt. W Zakładzie Dzieciątka Jezus, w którym opiekę znajdowały porzucone niemowlęta do końca życia założyciela znalazło dom około 3 tysięcy dzieci. Stworzył również Towarzystwo Opieki nad Niemowlętami, które dawało schronienie ubogim matkom wychodzącym z zakładu położniczego i ich dzieciom.

Aklamacja lub śpiew.

5. Boże, Ojczy, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za bł. Kolumbę Gabriel, która założyła zakład zwany "domem rodzinnym" dla młodych robotnic, zapewniający im mieszkanie, utrzymanie i pobyt w środowisku, gdzie mogły rozwijać więzy solidarności i miłości pozwalające w przyszłości na budowanie dobrych rodzin.

Aklamacja lub śpiew.

6. Boże, Ojczy, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za ks. Piotra Wawrzyniaka, który na terenach zaboru pruskiego wspierał polskie rodziny poprzez działalność oświatową oraz propagowanie spółdzielczości. Kierował istniejącą do dzisiaj Drukarnią i Księgarnią św. Wojciecha w Poznaniu.

Aklamacja lub śpiew.

7. Boże, Ojczy, Synu i Duchu Święty, dziękujemy Ci za ks. Feliksa Bolta aktywnego działacza polskich organizacji o profilu oświatowym i gospodarczym. Rozumiał, że polskie rodziny będą silne, gdy będą pielęgnowały polską świadomość narodową i będą zabezpieczone finansowo. Założył spółki handlowe, które stały się poważną konkurencją dla handlu niemieckiego na Pomorzu i tym samym przyczyniły się do wzmocnienia polskiego stanu posiadania w zaborze pruskim.

Aklamacja lub śpiew.

Boże wszechmogący, w Trójcy Świętej Jedyny, dziękujemy ci za tych naszych rodaków, którzy dali dobre świadectwo życia w trudnym okresie zaborów. Prosimy Cię, abyśmy umocnieni ich przykładem i wsparci Twoją łaską, umieli dziś podejmować zadania, które nam powierzasz. Spraw, abyśmy odważnie, mądrze i roztropnie budowali nasze małżeństwa i rodziny, by były one silne wiarą w Ciebie i mocno zakorzenione w polskiej tradycji i kulturze. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.